

Wyjazd „na Erasmusa” do Turcji był dla mnie czymś specjalnym, ponieważ zawsze byłem zafascynowany i zainteresowany zarówno kulturą, jak i językiem tureckim. Zdecydowałem się na 2 semestry studiów w Uniwersytecie w Sakaryi. Turcja naprawdę bardzo mi się podoba, było to dla mnie spełnienie marzeń kiedy mogłem zobaczyć wszystkie niesamowite budynki oraz miejsca, które do tej pory widziałem tylko na zdjęciach. Zwiedzanie Hagia Sofii czy rejs po Bosforze to tylko jedne z niewielu niesamowitych atrakcji, które czekają na studentów wyjeżdżających na studia do Turcji. Oczywiście Turcja poza budynkami to również ludzie i jedzenie. Kuchnia turecka jest naprawdę bardzo urozmaicona i oferuje szeroki wachlarz potraw od obfitych dań mięsnych do słodkich deserów. Ludzie w Turcji natomiast są bardzo mili i pomocni, cechuje ich wielka sympatia do turystów. Zawsze gotowi są pomóc, wyjaśnić kiedy na przykład chcemy się gdzieś dostać, ale nie za bardzo wiemy jak, albo kiedy szukamy czegoś w sklepie i nie możemy znaleźć, to wtedy zawsze można liczyć na ich pomoc. Dzięki temu wyjazdowi mogłem rozwijać swoje zainteresowania, co bez wsparcia Programu Erasmus+ byłoby niemożliwe.

Gorąco polecam i zachęcam wszystkich do skorzystania z szerokiej oferty Erasmusa, bo naprawdę warto. Jest wiele wspaniałych miejsc, do których można pojechać, wiele wspaniałych ludzi, których można poznać oraz niesamowite chwile do przeżycia i wspomnienia na całe życie.

Konard Giżycki  
Student Instytutu Języków Obcych  
na studiach w Uniwersytecie Sakarya (Turcja)















